

O SPECYFICE JĘZYKA I KULTURY
ŁOTYSZY ŁATGALII

Latgales lingvoteritoriālā vārdnīca. 2 sējumos / Лингвотерриториальный словарь Латгалии. В 2 томах / Latgals lingvoteritorialuo vuordneica. 2 sējumūs / Lingvoterritorial dictionary of Latgale. 2 volumes, Rēzekne: Rēzeknes Augstsskola, 2012, 875 s.

Na początku roku 2013 ukazał się (z datą 2012) leksykon lingwistyczno-terytorialny Łatgalii. Praca powstała w ramach projektu badawczego „Językowo-kulturowe i socjalno-ekonomiczne aspekty tożsamości terytorialnej w rozwoju regionu łatgalskiego”, realizowanego przez Szkołę Wyższą w Rzeżycy (Rēzeknes Augstsskola) w latach 2009–2012. Określenie publikacji „w dwóch tomach” jest nieco mylące, gdyż chodzi o paralelną edycję w czterech wersjach językowych, różniących się nieznacznie objętością wybranych haseł w poszczególnych językach. Tom pierwszy wydany został w języku łotewskim i rosyjskim, tom drugi – w języku łatgalskim i angielskim. Całość liczy 300 obszernych haseł autorskich z przypisami i licznymi ilustracjami, które dopełniają tekst. Wśród 23 autorek i autorów znaleźli się pracownicy naukowcy Szkoły Wyższej w Rzeżycy i Uniwersytetu w Dyneburgu (Daugavpils Universitāte), jak również pojedynczy pracownicy muzeów i placówek kultury Łatgalii. Na czele kolegium redakcyjnego stanęła dr Ilga Šuplinska, filolog i prorektor wspomnianej uczelni z Rzeżycy.

Celem opracowania, jak pisze we wstępie Šuplinska, było pokazanie specyfiki kultury Łotyszy Łatgalii (Łatgalczyków), pokazanie tych elementów i wartości, które choć mało znane, są ważne dla rozwoju języka i kultury regionu oraz pokazanie procesu akulturacji innych narodowości zamieszkujących Łatgalię. Najważniejszym problemem, z którym przyszło się zmierzyć redaktorom, było połączenie w całość haseł właściwych dla różnych typów

słownika. Omawiane dzieło uwzględnia pojęcia związane z kulturą i historią Łatgalii, obiekty i zjawiska przyrodnicze, nazwy własne (biogramy osób, toponimy i antroponimy), tytuły pieśni, wybranych książek i periodyków, nazwy zespołów twórczych, wreszcie terminy nieposiadające odpowiedników w innych kulturach, np. nazwy potraw regionalnych czy obrzędów specyficznie łotewskich lub łatgalskich. Zakres tematyczny słownika nie został ustalony w sposób przekonujący. Wydaje się, że lepszym rozwiązaniem byłoby opracowanie dwóch słowników: geograficzno-historycznego i etnolingwistycznego.

Hasła słownika w obu tomach porządkowane są alfabetycznie według języka łatgalskiego. Indeks umożliwia odnalezienie właściwych artykułów w języku rosyjskim lub angielskim, ale już nie w łotewskim, co stanowi pewną niedogodność przy korzystaniu z pracy, zwłaszcza że znajomość łatgalskiego wśród badaczy regionu jest przeważnie znikoma lub żadna. Chcąc więc znaleźć hasło „Białorusini” w języku łotewskim, należy szukać pod łatgalskim *Boltkrīvi*. Termin łotewski *Baltkrievi* pojawia się dopiero w integralnym tekście. Hasła biograficzne umieszczone pod imieniem, a nie nazwiskiem opisywanej osoby, na przykład *Kazimirs Buinickis (1788–1878)*, *Gustavs Manteifels (1832–1916)*. Na marginesie należy wspomnieć, że wśród kilkunastu haseł biograficznych znaleźli się dwaj polscy badacze. O Gustawie Manteufflu trafnie pisze Šuplinska, że był Niemcem z urodzenia, Polakiem z wyboru i Łotyszem z zamiłowania (*Latgales lingvoteritoriālā vārdnīca* I: 235).

Mocną stroną wydawnictwa są hasła etnolingwistyczne, które pozytywnie wpisują się w rekonstrukcję językowego obrazu świata społeczności łatgalskiej. W zakresie metodologii autorzy powołują się na badania rosyjskie, jako inspiracja podane są m.in. prace Wiery Krasnyh, Jurija Karaulowa i Nadieždy Kriuczkowej. Z polskich autorów wymieniono jedynie pracę Anny Wierzbickiej o słowach kluczach w różnych

kulturach i językach¹. Wśród hasel tworzących językowy obraz świata znalazły się pojęcia podstawowe, które pozwalają lepiej zrozumieć mentalność społeczności łatgalskiej, np. *Saime* (rodzina), *Celš* (wieś), *Baba* (babcia) i *Dzeds* (dziadek), *Gaisma* (światło, jasność), *Dīvs* (bóg), *Suseds* (sąsiad). Wiele hasel odnosi się do pojęć wyrosłych z tradycji słowiańskiej, są też takie, które nie mają bezpośrednich odpowiedników w innych kulturach i językach, np. *Čīuli* (regionalne określenie mieszkańców pozostałych regionów Łotwy), *Šmakovka* (specyficzny łatgalski samogon), *Cymuss* (potrawa regionalna, której nazwa pochodzi z jidysz, a przeniesiona została być może za pośrednictwem języka polskiego).

W kilku hasłach autorzy przedstawiają naukowe kontrowersje i spory związane z tożsamością Łatgalczyków i językiem łatgalskim, słusznie unikając odniesień do sporów politycznych. Nie ulega wątpliwości, że dzisiejsza Łatgalia w znaczeniu pojęciowym to kontynuacja tradycji dawnych Inflant Polskich, chociaż autorzy wspominają o tym marginalnie, nie wnikając w istotę problemu. Antra Klaviņska w haśle „Latgališi” objaśnia trzy pojęcia związane z rdzennymi mieszkańcami Łatgalii. Podstawowe, które funkcjonuje w literaturze naukowej, jak również w dokumentach państwowych, to *Latgales latvieši* (Łotysze Łatgalii). Kryje ono w sobie dwuznaczność: tak oficjalnie nazywani są Łatgalczycy, tak również mówi się o Łotyszach, którzy zamieszkują w Łatgalii. Etonimem *Latgaliēši* (Łatgalczycy, Łatgalcy), który pojawił się w literaturze po raz pierwszy w 1883 roku, oznacza się tradycyjnych mieszkańców regionu. Natomiast *Latgali* (Łatgalowie, Łatgalcy) jest określeniem wszystkich mieszkańców Łatgalii bez względu na narodowość. Sanita Lāzdina w artykule o języku łatgalskim (*Latgališu volūda*) przedstawia podstawowe hipotezy na temat języka łatgalskiego. W krótkich sekwencjach opisuje język górnołotewski, do którego wielu języ-

koznawców zalicza język Łatgalczyków lub język łatgalski, gwara łatgalską, łatgalski język literacki i język łatgalski jako język regionalny. Rdzenni mieszkańcy – czytamy w artykule – podkreślają, że mówią *runoju latgaliski* (po łatgalsku), a nie *augšzemņiku dialektā* (w dialekcie górnołotewskim). Oba wspomniane artykuły przedstawiają w sposób bardzo wyważony różne stanowiska naukowe, nie dokonując wyboru.

Dla zrozumienia wartości słownika zaprezentuję kilka przykładowych hasel. W artykule „Połaki” (Polacy) Antra Klaviņska pisze o antagonizmach między polskimi właścicielami ziemskimi i duchowieństwem katolickim a łatgalskimi włościanami. W folklorze i literaturze pięknej pojawia się negatywny obraz Polaków jako wyniosłych, dumnych i surowych pań, odnoszących się z lekceważeniem do rdzennych mieszkańców. Stereotyp ten był w Łatgalii mocno zakorzeniony, zwłaszcza że do lat 20. XX wieku dominującą pod względem majątkowym i kulturalnym grupą społeczną pozostawało polskie ziemiaństwo. Równocześnie z tego środowiska wywodzą się wybitni badacze kultury łatgalskiej w XIX wieku: Gustaw Manteuffel, Kazimierz Bujnicki, Stefania Ulanowska czy wspierający inicjatywy regionalne poszczególni przedstawiciele rodu Platerów lub Platerów-Zyberków. Autorka pozytywnie ocenia współpracę polsko-łotewską w latach Pierwszej Republiki Łotewskiej (1918–1940), wskazuje na silne działania rusyfikacyjne w czasach Związku Radzieckiego i odrodzenie kultury polskiej po 1988 roku. Najwięcej uwagi zwraca – ponieważ zgodnie z etnolingwistyczną koncepcją słownika – na obyczaje, tradycje i przejawy aktywności społeczno-kulturalnej społeczności polskiej. Poważnym mankamentem słownika jest ograniczenie źródeł do piśmiennictwa łotewskojęzycznego i w niewielkiej części rosyjskojęzycznego. Współczesne prace polskich autorów zostały zupełnie pominięte. Mam na myśli w szczegól-

¹ A. Wierzbicka, *Understanding Cultures Through Their Keys Words. English, Russian, Polish, German, Japanese*, New York 1997.

ności cenną monografię Krzysztofa Zajasa, traktującą o dziedzictwie kulturowym dawnych Inflant Polskich², i rzetelne studium historyczne o formowaniu się niepodległej Łotwy Tomasza Paluszyńskiego³. Warto też wspomnieć zbiorową pracę pod redakcją Jacka Kurczewskiego i Małgorzaty Fuszary o współczesnym środowisku polskim w Dyneburgu⁴. Pomimo licznych uproszczeń i pobieżnych sądów jest to najobszerniejsza i względnie całościowa publikacja o społeczności polskiej w tej części Łotwy. Klaviņska podaje jako źródła artykuł Mirosława Jankowiaka⁵ i artykuły w zbiorowym tomie pod redakcją Jarosława Sozańskiego, wydanym staraniem ambasady polskiej w Rydze⁶. Podobnie przy omawianiu Białorusinów Łatgalii pominięto ważną, jak sądzę, pracę Jankowiaka o języku białoruskim w rejonie kraślawskim, gdzie żyje najliczniejsza społeczność białoruska na Łotwie⁷. Nazbyt jednostronne okazuje się hasło „Krīvi” (Rosjanie), gdzie najwięcej miejsca zajęło przedstawienie kontaktów łatgalsko-rosyjskich i obrazu Rosjan w literaturze łatgalskiej i łotewskiej. Mocną stroną artykułu są rozważania nad etymologią leksemu *krīvs* (*Rosjanin*).

Wszystkie hasła poświęcone innym wspólnotom narodowym to przekaz łatgalocentryczny, co bez wątplenia wpisuje się w koncepcję słownika, ale daje jednostronny obraz mniejszości narodowych. W dwóch największych miastach Łatgalii – Dyneburgu i Rzeżycy – Rosjanie są dominującą grupą narodową, stanowiąc ponad połowę ogółu mieszkańców. Według danych z 2000 roku, w Dyneburgu żyło 63 651

Rosjan, 18 393 Łotyszy (w tym Łatgalczyków), 10 124 Białorusinów, 17 209 Polaków, w Rzeżycy zamieszkiwało 19 873 Rosjan wobec 16 710 Łotyszy. W rejonach słabiej zurbanizowanych dominowała ludność łotewska.

Szczególną uwagę zwróciłem na wartościowe opracowania Valentīnsa Lukaševičsa o tradycji *kopusvātki* (łot. *kapu svetki*). Rzecz traktuje o łotewskim obrzędzie odwiedzania cmentarza, powiązany ze wspomnieniem nie tylko zmarłych, ale i uświęconego miejsca spoczynku przodków. Obrzęd odbywa się na poszczególnych cmentarzach katolickich, luterańskich i prawosławnych od późnej wiosny do jesieni. Lukaševičs uściśla terminologię oraz porządkuje błędne poglądy na temat genezy święta. Odwiedzanie cmentarzy w okresie letnim ma dawny rodowód, istnieją zapisane świadectwa tych obchodów z 1831 i 1840 roku. W rozpowszechnieniu święta znaczący udział miał polityk i luterański działacz religijny Andrivs Niedra przed I wojną światową, któremu niektórzy błędnie przypisują wprowadzenie uroczystości. *Kapu svetki* obchodzono w okresie międzywojennym, później na skutek represji stalinowskich zwyczaj zanikł i odrodził się dopiero w latach 60. ubiegłego wieku. Równie cenny jest artykuł *Nabašņiks* (*Zmarły*), którego autorka – Irēna Silineviča – z powodzeniem łączy doświadczenia tradycyjnej folklorystyki i etnolingwistyki. Przedmiotem hasła są trzy zagadnienia odnoszące się do zmarłej osoby: rytuał pogrzebowy, obraz zmarłego w folklorze łatgalskim i pojęcie „żywego trupa”.

² K. Zajas, *Nieobecna kultura. Przypadek Inflant Polskich*, Kraków 2008.

³ T. Paluszyński, *Walka o niepodległość Łotwy 1914–1921*, Warszawa 1999.

⁴ *Polacy nad Dźwina*, red. J. Kurczewski, M. Fuszara, Warszawa 2009.

⁵ M. Jankovjaks, *Baltkrievijas-Latvijas pierobežā dzīvojošo nacionālītāšu tēls Latgales iedzīvotāju skatījumā*, [w:] *Baltu un slāvu kultūrkontakti: rakstu krājums, Балто-славянские культурные связи: сборник статей*, red. J. Kursīte, Rīga 2009.

⁶ *Latvija – Polija. Starptautiskās zinātniskās konferences „Poļu un latviešu tautas politiskie, ekonomiskie un kultūras sakari no 16.gs.līdz 1940.gadam” materiāli*, red. Jaroslavs Sozaņskis, Polijas Republikas vēstniecība Latvijā, Rīga 1995.

⁷ M. Jankowiak, *Gwary białoruskie na Łotwie w rejonie kraślawskim. Studium socjolingwistyczne*, Warszawa 2009.

Słownik należy ocenić jako ważną syntezę dotychczasowych badań nad kulturą łatgalską. Przede wszystkim w jakiejś mierze porządkuje on i systematyzuje dotychczasowe badania dwóch głównych ośrodków: szkoły w Rzeżycy i Uniwersytetu w Dyneburgu. Dzięki wersji angielskiej i rosyjskiej słownik ma szansę dotrzeć do najważniejszych ośrodków badawczych poza granicami Łotwy. Publikacja wyzna-

cza kierunki dalszych badań, w mniejszym stopniu historycznych, bardziej etnolingwistycznych. Istotny jest też aspekt polityczny, gdyż sytuacja prawna społeczności łatgalskiej i języka łatgalskiego nie została dotąd przez władze w Rydze jednoznacznie określona. Tak obszerna i solidna edycja może stać się ważnym przyczynkiem do określenia tożsamości regionu.

Robert Zawisza

TRÓJKĄT MAGICZNY:
SŁOWO, PRZEDMIOT, AKCJA

Olga Solar, *Mova magii – magija movy. Simvolika ukraińs'kih zamovljan'*, Przemysł: Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska, 2011, 301 s.

Monografia jest pierwszą całościową analizą jednego z najstarszych gatunków folkloru, zamówień i zaklęć, analizowanych w kontekście towarzyszących im rytuałów. Szczególna uwaga została skierowana na wpływ mitu kosmogonicznego na kształtowanie się treści i struktury ukraińskich zamówień. Nowatorstwo pracy polega na badaniu treści utworów w ujęciu triadycznym: słowo – akcja – przedmiot. Trójdzielny kompleks funkcjonalny pozwala odnaleźć w zamówieniach i zaklęciach wyraźne oddziaływanie mitu kosmogonicznego, któremu Solarz poświęciła drugi rozdział publikacji.

W rozdziale pierwszym, poświęconym rozważaniom nad magią ludową, autorka prezentuje tezę, że w głównych koncepcjach ewolucjonizmu, funkcjonalizmu, strukturalizmu, etnopsychologii oraz w koncepcjach wywodzących się z francuskiej szkoły socjologicznej magia występuje jako pewna odmiana świadomości ludzkiej i ma cechy uniwersalne, wspólne dla wszystkich kultur pierwotnych.

Inspiracją dla nowatorskiej koncepcji trójwymiarowego podejścia do opisu zamówień i zaklęć była teoria etnolingwistyczna ukraińskiego językoznawcy i folklorysty Oleksandra Potebni oraz poglądy ukraińskiego filozofa i pisarza Iwana Franki, a także prace polskich antropologów: Bronisława Malinowskiego, Wojciecha Burszty i Michała Buchowskiego. W ujęciu tych badaczy język jest łączony z rytuałem, z akcją. Iwan Franko w artykule *Jak powstają pieśni ludowe* zwracał uwagę na szczególnie związek postrzegania świata i myślenia o świecie, oparty na prawie niewyczuwalnej granicy między słowem a akcją: „Poezja pierwotna to, prawdę mówiąc, wybuch kolektywnych uczuć, improwizacja zbiorowa, która była jednocześnie śpiewem, tańcem i pantomimą. Ślady tej poezji zachowały się do dzisiaj w niektórych pieśniach obrzędowych, wykonywanych w takt muzyki tanecznej, której towarzyszą charakterystyczne ruchy” [tłum. O.M.]¹.

Integralność i synkretyzm komponentów werbalnych i niewerbalnych, inaczej mówiąc połączenie słowa, akcji i przedmiotów, otwiera możliwość przekraczania granicy transcendencji, obcowania z *sacrum*, służy odwzorowaniu kosmogonii.

Sytuacja zamówienia sprzyja wyjściu poza sferę życia codziennego. Przez performatykę i środki werbalne dokonuje się przekraczanie granicy między *sacrum* i *profa-*

¹ I. Franko, *Jak vynykajut' narodni pisni*, [w:] I. Franko, *Zibr. tvoriv w 50 t.*, t. 27, Kyjiv 1980, s. 63.